

Zaczynając od fundamentu, poprzez ściany konstrukcyjne, aż po elewacje  
– na wszystkich etapach budowy doskonale sprawdza się silikat

# Budujmy kolorowo, silikatowo

O produkcji silikatów w powtarzalnych kolorach, nowościach w firmie i sytuacji rynkowej producenta mówi Grzegorz Piotrowski, dyrektor handlowy firmy Silikaty Białystok.

– Według raportu „Sektor budowlany w Polsce, druga połowa 2010 – Analiza porównawcza województw i prognozy na lata 2010-2013”, opracowanego przez firmę PMR, po trudnym dla branży budowlanej okresie 2009-2010, nadchodzące lata cechować się miały wyższymi wzrostami. I to bieżący rok miał być tym przełomowym, jeśli chodzi o wzrost zrealizowanej produkcji. Czy prognozy się sprawdzają? Jak ocenia Pan sytuację na rynku patrząc przez pryzmat działalności Silikatów Białystok?

– Pomimo pewnych zgłaszanych – jak zawsze – przez firmy budowlane problemów, mijający rok przyniósł dość pozytywny obraz rynku budowlanego w naszym regionie. Zauważamy to również w całej Polsce, bo jesteśmy obecni na wielu krajowych placach budów z naszymi materiałami. Tak więc i sytuacja w naszej firmie jest korzystna. Dowodzą tego wyniki finansowe. Tegoroczna sprzedaż, licząc od początku roku do końca września, osiągnęła taki wynik, jaki uzyskaliśmy za cały 2010 r. A jesteśmy w trakcie bardzo dobrej aury w październiku. Meteorolodzy zapowiadają kolejne ciepłe dni. Wszystko więc wskazuje na to, że sezon budowlany jeszcze się nie kończy... Ogólnej poprawie sytuacji sprzyja realizacja dużych projektów inżynierskich oraz znaczna poprawa sytuacji w budownictwie kubaturowym. Znaczna część naszej produkcji trafia na duże budowy. Tu udział Silikatów w inwestycjach wynosi 60%. Kolejne 25% obejmuje grupę firm wykonawczych i dopiero resztę – ok. 15% stanowią klienci indywidualni.

– W maju zeszłego roku Silikaty Białystok uruchomiły nową linię – jedyną jak dotychczas w Polsce, innowacyjną linię do produkcji silikatu barwionego. Dzięki temu silikatowe elewacje mogą być teraz wykonywane w czterech kolorach podstawowych i wielu odcieniach, w zależności od preferencji klienta. I – co najważniejsze – linia ta daje możliwość powtarzalności koloru, nawet gdyby klient wrócił do Was po latach. Jaka jest opinia rynku na temat tej inwestycji?

– Rynek bardzo przychylnie przyjął kolorowy silikat i to już dawno temu. Barwieniem swoich wyrobów Silikaty zajmują się bowiem od 1995 r. Stara linia opierała się na objętościowym dozowaniu barwnika do suchej mieszanki wapienno-piaskowej. Metoda ta była niedoskonała, ponieważ nie zapewniała powtarzalności odcienia koloru podstawowego w obrę-



bie partii. Innowacyjna technika produkcji zastosowana obecnie, wykorzystuje dozowanie mieszanki wapienno-piaskowej i barwnika z dokładnością do 0,1%, dzięki czemu kolory są powtarzalne, a w obrębie poszczególnych kolorów można uzyskać całą gamę odcieni regulując dawkę barwnika. System automatyki zapamiętuje receptury i daje możliwość odtworzenia koloru dla danego klienta, czy też danej partii wyrobów. Klienci mogą być więc tylko jeszcze bardziej zadowoleni (śmiech). Sprzedaż wyrobów kolorowych od czasu uruchomienia zautomatyzowanej linii do barwienia wzrosła o 59%.

Kolorowy silikat jest już bardzo znany w Białymstoku i regionie, teraz zaczyna „zdobywać” zewnętrzne rynki. W Warszawie powstaje właśnie osiedle budynków wielorodzinnych realizowanych przez stołeczny ZMK przy ul. Naukowej, które będzie miało elewacje z naszych kolorowych kształtek. Kolejne trafią do Lublina, Płocka.

Przypomnę, iż nowe maszyny wkomponowane zostały w istniejącą już linię produkującą silikat. Układ może pracować dwutorowo: wytwarzać białe elementy pomijając nową linię i włączając ją – otrzymywać elementy kolorowe. Materiał oprócz powtarzalności koloru zyskał również na jakości. Do produkcji elementów kolorowych używamy lepszych jakościowo składników, a dodatkowo gotowa mieszanka jest przesiewana przez sito, co eliminuje niepożądane wtrącenia obniżające walory estetyczne wyrobów gotowych, zwłaszcza elementów przetworzonych, dla których uzyskuje się w przekroju strukturę kamienia.



– Silikaty Białystok oferują klientom pięć podstawowych materiałów konstrukcyjnych i tyle samo różnych elementów na ściany działowe, elewacje, czy przewody wentylacyjne. W ostatnich miesiącach rozszerzyliście Państwo asortyment?

– Tak, ciągle wsłuchujemy się w potrzeby naszych klientów. W drugiej połowie tego roku wprowadziliśmy do oferty nowy pustak silikatowy wentylacyjny do budowy kominów wentylacyjnych w połączeniu ze ścianami budynków

– SILIKAT PW25/24. Będzie on drugim tego typu elementem w naszej ofercie. Do tej pory pustak wentylacyjny miał wymiary 25 cm x 25 cm i – choć budowa, to nie apteka – w niektórych sytuacjach sprawiał kłopoty. Mamy w ofercie pustaki ściennie o grubościach 24 i 25 cm, więc nowy PW 25/24 będzie pasował do nich obu. Poza tym będzie kompatybilny z innymi materiałami budowlanymi, jak choćby z betonem komórkowym, czy ceramiką.

Może w tym miejscu przypomnijmy architektom i inżynierom o tym, że silikaty stanowią doskonały materiał do budowy ścian konstrukcyjnych oraz działowych. Buduje się z nich najczęściej ściany trójwarstwowe. Cegły lub bloczki tworzą część nośną. Dzięki technologii produkcji silikaty mają dużą gęstość właściwą, co sprawia, że są materiałem bardzo dobrze pochłaniającym dźwięk. Są również materiałem całkowicie niepalnym. Dzięki temu, że cegły i bloczki wapienno-piaskowe produkowane są wyłącznie z naturalnych składników, odznaczają się niską promieniotwórczością naturalną. Mur z silikatów tworzy „oddychającą” przegrodę – nie występują w niej zjawiska kondensacji pary wodnej i zawilgocenia. Silikaty znakomicie nadają się na ściany zewnętrzne. Technologia produkcji zapewnia uzyskanie wysokiej dokładności wymiarów (poniżej 2 mm), co znakomicie ułatwia prace murarskie i redukuje koszty zakończenia ścian. Badania wykazują pełną mrozoodporność kolorowych i białych elementów. Ułożone elementy można dodatkowo powlekać impregnatem silikonowym, co zabezpiecza elewację przed zabrudzeniem i zmniejsza nasiąkliwość.

– Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

